

BARBARA JANISZEWSKA

Barbara Janiszewska

kl. VI

Szkoła Powszechna nr 8 im. Adolfa Dygasińskiego w Kielcach

O czym mówią nam zbiorowe mogiły

Zbiorowe mogiły budzą w nas wstręt i nienawiść do zbirów hitlerowskich, którzy w bestialski wprost sposób znęcali się nad Polakami. Boże! Ileż to niewinnych ofiar kryją w sobie te skromne mogiły.

W czasie okupacji niemieckiej wszyscy byliśmy narażeni na jedno. Każdego z nas ścigały drapieżne, pałające nienawiścią ślepie Gestapo lub SS-manów, ale jedni wyszli z tego jakoś szczęśliwie, a inni, mój Boże, ginęli śmiercią męczeńską w różnych obozach koncentracyjnych, więzieniach lub też od razu na badaniach w Gestapo. Najbliższa rodzina nie mogła nieraz poznać drogich sobie zwłok. Ileż to matek dziś jeszcze opłakuje swoich synów, ile żon i sierot modli się nad każdą zbiorową mogiłą.

A samo powstanie Warszawy ile pochłonęło ofiar. Ileż tam młodych serc poświęciło się, chcąc przynieść Ojczyźnie swej wolność i sławę. Na każdej ulicy, na każdym skwerku czy dziedzińcu widniało po kilkanaście, a nawet kilkadziesiąt mogił cichych, bezimiennych, spowitych kirem i biało-czerwoną wstęgą. To są mogiły naszych poległych bohaterów. Na niektórych nie ma nawet nazwiska, tylko u wezgłowia wetknięta jest tabliczka z wrytym napisem: „Tu spoczywają nieznani bohaterowie zamordowani przez zbiór hitlerowskich. Cześć ich pamięci”.